



W numerze:

- Akcja „Zdążyć przed rakiem”
- 15-lecie Wspólnoty Anonimowych Alkoholików
- Dary dla organizacji pozarządowych
- Problem HIV
- Ile kosztuje integracja w szkołach
- Historia cmentarza przy ul. Płońskiej
- Walne w TMZC
- Co dalej z Zamkiem? – kolejny głos w dyskusji
- Jesień Poezji
- Z prac Wydziału Inwestycji
- Miasto pod lupą – ocena stanu sanitarnego i estetycznego Ciechanowa
- Złote i Szmaragdowe gody
- Rusza Filmostrada
- KSU w Ciechanowie
- Poznaj swojego strażnika
- Z cyklu: Ciekawi ludzi, ciekawe miejsca – Koło Plastyczne PALETA
- Co to jest opłata adiacencka?

W zasięgu kamer



Zastępca prezydenta Ewa Gładysz i komendant ciechanowskiej Policji Mirosław Polakowski obserwują pracę kamer

Parkujesz w niedozwolonym miejscu? Niszczysz ławki i znaki drogowe? Bazgrzesz po ścianach? Pijesz w miejscu publicznym? Nie będziesz tego robił bezkarnie. Prawie całe centrum miasta, część Aleksandrówki i dzielnicy Bloki widać jak na dłoni na ekranach w centrum monitoringu na Komendzie Powiatowej Policji. Teraz wychodząc z zasięgu jednej kamery, wchodzisz w pole widzenia następnej.

8 października Urząd Miasta oficjalnie przekazał w użytkowanie policji kolejnych 6 kolorowych (typu dzień/noc) szybkoobrotowych kamer z 18-krotnym przybliżeniem. Włączono je w system, który liczy już 10 kamer. Przez całą dobę obsługują je na zmianę 4. specjalnie przeszkolonych pracowników. Każdy z nich posiada certyfikat dopuszczenia do tajemnicy służbowej. *To ewenement na Mazowszu i rzadkość w skali kraju, żeby Urząd Miasta pokrywał koszty wynagrodzenia pracowników, którzy zajmują się wyłącznie obserwacją monitorów* – mówi Marek Wrzochalski z firmy, instalującej system. — *Z reguły robią to policjanci w czasie dyżurów, ale*

dokończenie na str. 3

Święto pracowników oświaty

14 października, w Dniu Edukacji Narodowej, w Szkole Podstawowej Nr 7 uroczysto obchodzono święto pracowników oświaty. Waldemar Wardziński wręczył nagrody prezydenta, które zaopiniowała komisja w składzie: Eugeniusz Sadowski

— zastępca Prezydenta Miasta, Marek Mosakowski — członek Komisji Kultury, Oświaty i Sportu Rady Miasta, Cezary Chodkowski — dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli, Jadwiga Pajewska — przewodnicząca Związku Nauczycielstwa Polskiego i Zbigniew Baranowski — przedstawiciel NSZZ „Solidarność”.

dokończenie na str. 8

Ocalenie na „Arce Noego”

Era techno i hip-hopu to czas śpiania, bo tego mnóstwa bitów nie sposób znieść bez „kreseczki”. Wyznanie narkomana? Wprost przeciwnie. Tak Artur Amenda, charyzmatyczny lider i prezes Stowarzyszenia „Arka Noego” mówił o problemie „brania” podczas 5-dniowej kampanii antynarkotykowej. Kilku członków „Arki” przyjechało z Ostrowa Wielkopolskiego do Ciechanowa na zaproszenie miejskiego Biura ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Szokującą prawdę o uzależnieniu naszej młodzieży poznali w czasie spotkania z 3000 uczniów szkół średnich. Diagnozę skali problemu przedstawili 20 października, podczas posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich i Spraw Społecznych Rady Miasta. W połowie listopada zostanie zarejestrowany ciechanowski oddział Stowarzyszenia. *Zrobimy wszystko, żeby jak najszybciej powstało Centrum Przeciwdziałania Narkomanii,* — obiecał prezydent W. Wardziński nieukrywając wrażenia, jakie zrobiło na nim wystąpienie Artura Amendy i lektura dziesiątków anonimowych ankiet, wypełnionych przez ciechanowskich nastolatków.

E.B.

Więcej na str. 3

O ciechanowskiej nekropolii

„Nekropolie Ciechanowa” to najnowsza publikacja Edwarda Lewandowskiego, ukazująca się w przeddzień Święta Zmarłych. Promocja książki odbędzie się 30 października o godz. 14.00 w sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki. Autor szczegółowo opisuje w niej dzieje cmentarza parafialnego przy ul. Płońskiej. Monografia obejmuje również historię kilkuset rodzin, których prochy dawno spoczęły w grobach. Fragmenty książki publikujemy na łamach naszej gazety.

czytaj str. 8



Jolana Niesłuchowska (po prawej) i Irena Licjago odbierają nagrody z rąk W. Wardzińskiego i E. Sadowskiego



Spotkanie biblioteczne

Wrześniowe spotkanie w Czytelni Naukowej PBP z cyklu Z bibliotecznej półki poświęcone zostało Bolesławowi Biegasowi — rzeźbiarzowi i malarzowi związanemu niegdyś z Ciechanowem. Prelekcję na temat życia i twórczości artysty wygłosiła regionalistka i polonistka Maria Barwińska-Zduńczyk.

Uczniowie SP Nr 5 z wizytą w TVP

Grupa uczniów SP Nr 5 została zaproszona do udziału w nagraniu telewizyjnej „Szansy na sukces”. Gwiazdą programu była Reni Jusis. Młodzież zobaczyła „na żywo” pracę charakterystatorów, inspicjentów oraz operatorów kamer, światła i dźwięku. Największe wrażenie zrobił na nich prowadzący Wojciech Mann — jak zwykle wesoły, dowcipny, czasami sarkastyczny, w przerwach nagraniowych milczący i niedostępny. Nagranie programu trwało ponad dwie godziny. Była to ciekawa lekcja, podczas której uczniowie poznali pracę osób zatrudnionych w tak magicznej i tajemniczej instytucji, jaką jest telewizja.

Wizyta w Chmielnickim

Z okazji obchodów Dni Miasta do Chmielnickiego na Ukrainę pojechała delegacja radnych w składzie: Janusz Czaplicki, Zdzisław Dąbrowski, Stanisław



Kęsik i Sławomir Walczak. W wyjeździe uczestniczył też Marek Zalewski, który w tamtejszej galerii otworzył wystawę swoich rzeźb. Pobyt przedstawicieli w dniach 24–26 września zbiegł się z Rokiem Polskim na Ukrainie. Do Chmielnickiego przybyły też delegacje z zaprzyjaźnionej Mołdawii, Hiszpanii i Rosji. Obok oficjalnych spotkań goście wzięli udział w koncertach i wernisażach.

Konsekracja kościoła św. Franciszka

25 września biskup płocki Stanisław Wielgus dokonał konsekracji kościoła w Parafii św. Franciszka z Asyżu. Na to podniosłe wydarzenie licznie przybyli parafianie, goście, władze miasta i powiatu. Wydarzenie uświetnił występ chóru Sine Nomine i orkiestry dętej. Budowa kościoła trwała 11 lat (od 1993 r.). Podczas homilii biskup podziękował parafianom, którzy nie szczędzili wysiłku i pieniędzy na budowę swojej świątyni. Jego ekscelencja dekretem biskupim, na prośbę proboszcza ks. kanonika Jana Dzieńszewskiego, nadał kościołowi tytuł Podwyższenia Krzyża Świętego.

Święto Hubertusa

2 października Ciechanowski Klub Jeździecki jak co roku obchodził Święto Hubertusa — patrona myśliwych i jeźdźców. Tego dnia w ciechanowskiej Panderozie stawilo się 18 jeźdźców na koniach. Przybyli goście mieli do dyspozycji wozy i bryczki. Orszak wyruszył w okoliczne lasy. Pod Kanigówkiem rozegrany został wyścig konny. Po przerwie na grochówkę i pieczoną kielbasę wszyscy powrócili do Panderozy, gdzie odbyła się gonitwa za lisem (na zdjęciu). „Lisem” był jeden z jeźdźców — Witold Brodewicz, (prezes CKJ), z przyczepioną do ramienia lisją kitą. Tomasz Ślesicki, który pierwszy ją zerwał, został królem polowania. Miłośnicy jazdy konnej świętowali do późnej nocy. Do śpiewu i tańca przygrywała im kapela pod kierunkiem Jerzego Szpojankowskiego. W Święcie Hubertusa wzięli udział zastępca prezydenta Eugeniusz Sadowski.



Inauguracja roku akademickiego

Uczelnie rozpoczęły nowy rok akademicki 2004/2005. W Wyższej Szkole Humanistycznej naukę podjęło 2820. studentów, w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej — około 1500, w Wyższej Szkole Biznesu i Zarządzania — około 200. Na WSH zostały otwarte dwa nowe kierunki — socjologia oraz turystyka i rekreacja.

105 lat Banku Spółdzielczego

Bank Spółdzielczy w Ciechanowie jest jednym z najstarszych banków spółdzielczych w Polsce. Swoją działalność rozpoczął w 1899 roku jako Towarzystwo Wzajemnego Kredytu. Świadczył usługi dla klientów z powiatu ciechanowskiego, mławskiego i przasnyskiego. Towarzystwo i patrycjat miejski założyli ziemianie z okolicznych powiatów. Ponieważ uboższe warstwy społeczeństwa nie miały do niego dostępu, zorganizowały się samodzielnie i w 1903 r. powstało w Ciechanowie Towarzystwo Drobny Kredytu, dla obsługi włościan, drobnych rzemieślników i najuboższej ludności. Oba towarzystwa przetrwały do I wojny światowej. W 1923 r. z połączenia instytucji powstał Bank Spółdzielczy, który w październiku uroczystie obchodził 105 lat istnienia.

Wschód-Zachód

Regionalne Stowarzyszenie Wschód-Zachód prowadzi na Północnym Mazowszu działania, których celem jest mobilizacja sił i środków na umożliwienie powrotu do kraju polskim rodzinom z terenu byłego Związku Radzieckiego. Organizacja pomaga naszym rodakom ze wschodu w odwiedzeniu Polski, osoby samotne i schorowane stara się umieszczać w domach spokojnej starości. Stowarzyszenie zwróciło się do Rady Miasta oraz do prezydenta Waldemara Wardzińskiego z prośbą o pomoc w osiedlaniu na terenie Ciechanowa polonusów ze wschodu. Prezes Zarządu tej organizacji — Teresa Chlebińska — zasugerowała, aby co roku jedna rodzina mogła zamieszkać w Ciechanowie. Stowarzyszenie skierowało podobną propozycję do wszystkich gmin powiatu płockiego, gostynińskiego, sierpeckiego, płońskiego, żuromińskiego, ciechanowskiego, mławskiego i przasnyskiego.

Rocznica śmierci ks. Popietuszki

19 października, w 20. rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popietuszki, zamordowanego przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, w kościele farnym odbyła się uroczysta msza święta.

Wizyta w Haldensleben

W dniach 9 – 11 października na zaproszenie burmistrza naszego miasta partnerskiego z Niemiec ciechanowscy samorządowcy: Waldemar Wardziński, Eugeniusz Sadowski, Andrzej Czyżewski, Marek Skwarski, Ryszard Sobotko i Marek Mosakowski przebywali w Haldensleben. Delegacja rozmawiała o zada-



niach, jakie wypełniają obydwie samorządy — inwestycjach, oświacie oraz kwestiach budżetowych. Nakłady na oświatę w Haldensleben stanowią 2,7%-3% całego budżetu, u nas 45%. Tamtejszy samorząd odpowiada tylko za utrzymanie bazy oświatowej, wynagrodzenia pedagogów finansuje w całości państwo. Nakłady inwestycyjne Haldensleben przekraczają 30% budżetu. Niemcy dużo inwestują w infrastrukturę drogową, ale to mieszkańcy ponoszą od 40 do 61% całości kosztów nawierzchni i chodników na lokalnych ulicach. Delegacja zwiedziła m.in. hutę szkła, największy zakład produkcyjny naszego partnera, w pełni zautomatyzowaną, zatrudniającą 250 ludzi.

RUP do likwidacji?

Prezydent Miasta Ciechanów wystosował pismo do Tadeusza Bartkowiaka, dyrektora generalnego Poczty Polskiej, wyrażające daleko idące zaniepokojenie z powodu zamiaru likwidacji Rejonowego Urzędu Poczty w Ciechanowie. Zdaniem Waldemara Wardzińskiego to instytucja o wieloletniej tradycji, świadcząca usługi na bardzo wysokim poziomie, dająca zatrudnienie wielu mieszkańcom miasta, osiągająca dobre wyniki ekonomiczne. Zamiar likwidacji placówki wydaje się niezrozumiały i krzywdzący dla wielu pracujących tam ludzi. *Jeżeli istnieją problemy, w rozwiązaniu których mógłbym pomóc, a tym samym ocalić byt RUP w Ciechanowie — gotów jestem do podjęcia stosownych rozmów* — napisał prezydent. 25 października W. Wardziński wzięli udział w spotkaniu ze związkowcami z „Solidarności”, poświęconym kłopotom ciechanowskich pocztowców.

Sprostowanie

W artykule z cyklu „Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca” — Ludowy Zespół Artystyczny „Ciechanów”, opublikowanym w numerze 8/150 z września 2004 r., w sposób niezamierzony dopuściliśmy się dwóch nieścisłości. Pierwsza dotyczyła osoby Leonarda Sobieraja, który został dyrektorem WDK-u w 1990 r., a nie wcześniej, jak sugeruje autorka tekstu. Napisałyśmy też, że szeregi LZA zasilili uczniowie szkół średnich i kapela — obecnie to kapela pod kierunkiem Jerzego Szpojankowskiego. Natomiast od 1986 r. do 1993 r. LZA współtworzyła kapela prowadzona przez Stanisława Kujawę. Przepraszamy.

Ocalenie na „Arce Noego”

„Arka Noego” ma w Polsce 19 placówek. Stowarzyszenie zajmuje się uzależnionymi od narkotyków. Współpracuje z kościołem, poradniami psychologicznymi, urzędami, policją, nawet z Centralnym Biurem Śledczym. W Ciechanowie znalazło się nieprzypadkowo. W mieście brakuje profesjonalnej placówki leczenia narkomanii, ale Biuro ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (funkcjonujące w strukturze Urzędu Miasta) starało się pomagać rodzicom, którzy nie umieją sobie poradzić z uzależnionymi od opiatów dziećmi. Ofertę „Arki Noego” znaleźli w internecie członkowie Klubu Pozytyw, organizacji pozarządowej, współpracującej z Biurem. Na stronie internetowej przeczytali pełne emocji opinie młodzieży, uczestniczącej w spotkaniach profilaktycznych, prowadzonych przez członków „Arki”. Odwiedzili ambulatoryjne placówki terapeutyczne nadzorowane przez Stowarzyszenie, nawiązali kontakt z prezesem.

W mojej rodzinie też jest ojciec, który pije, tydzień chla i ok. 2 tygodni ma przerwy. Pracuje. Dwa razy chciano go już z tej pracy wyrzucić, ale ze względu na nas (mam mamę i 3 rodzeństwa) tego nie zrobili. Wreszcie po 16 latach jego pijaństwa mama z naszą pomocą zdecydowała się na jego przymusowe leczenie. Cieszy mnie to i mam nadzieję, że będzie dobrze (kiedyś), ale musimy wspierać mamę, bo sama się boi, że nie da rady. On straszy nas, że się powiesi, bo jego najbliżsi są przeciwko niemu. Ale my chcemy mu pomóc. Chcemy szczęścia i modlą się by kiedyś nasza rodzina była szczęśliwa, bez łez, strachu i pełna radości. Potrzebuję tego. Nie chcę iść w jego ślady.

W efekcie — od 18 do 22 października „Arka” poprowadziła w Ciechanowie kampanię z zakresu przeciwdziałania narkomanii. To nie były zwykłe spotkania, szkolenia, jakich wiele. 3000 uczniów naszych szkół: I LO im. Z. Krasińskiego, Zespołów Szkół Nr 1, 2, 3, Zespołu Szkół Budowlanych i Gimnazjum Nr 4 dostało uderzeniową dawkę prawdy o nich samych i ich rodzinnych relacjach. Artur Amenda, charyzmatyczny prezes i lider „Arki” mówił językiem, jakim porozumiewają się na co dzień. Był bardzo przekonujący — świadczą o tym wypełnione przez młodzież ankiety. Są dowodem, że osiągnął cel — zachęcił do powiedzenia „nie” dealerom narkotyków, czasem zmierzania się z bólem rodzinnej tragedii. Kilka wypowiedzi drukujemy.

Jeśli chodzi o alkohol i narkotyki czasami były takie okresy, że przez cały tydzień używałem tego wszystkiego. Uważam, że te spotkanie nauczyło mnie dużo ważnych rzeczy. Od tego momentu będę patrzył na wiele rzeczy z dystansem i starał się lepiej żyć.

Udały się też popołudniowe dyżury przy telefonie zaufania w Biurze ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, indywidualne konsultacje dla rodzin, borykających się z „braniem” dzieci. Porażką okazały się zajęcia edukacyjne dla rodziców i wychowawców klas. Prawie nikt nie przyszedł... Nie ma szkoły bez

narkotyków, ale one boją się opinii publicznej. Rodzice są zbyt zabiegani i nie dostrzegają problemu, albo wypierają go ze świadomości — mówił Artur Amenda na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych i Obywatelskich Rady Miasta. — Staliśmy się społeczeństwem przemysłowo-konsumpcyjnym,

Spotkanie było bardzo interesujące. Zauważyłam, że dotyczy również mnie. Szłam tu z myślą: po co mi to?, przecież ja nie biorę, ale mój chłopak, którego kochałam naprawdę był dla mnie wszystkim. Rozstałam się z nim. Dlaczego? Dlatego, że on wołał zioło. Jarał, dowiedziałam się o tym za późno. Zaczął mnie olewać, przestałam się liczyć mimo iż kiedyś mnie kochał. To bolało, ale stało się. Do dzisiaj płaczę. Zerwaliśmy kontakt, nie wiem co on robi, ale mam nadzieję, że wyleczę się z nałogu.

nastawionym na branie. Dysfunkcja w rodzinie jest największym wrogiem społeczeństwa. Tylko część naszych pacjentów pochodzi ze środowisk patologicznych. Połowa to dzieci pedagogów, psychologów, policjantów, nauczycieli. Dlatego „Bezpieczna przystań”, program „Arki Noego”, kładzie nacisk na rodzinę. Uzależnienia: od alkoholu i od narkotyków krzyżują się. Problemy się nawarstwiają — kradzieże, rozboje, prostytutka nieletnich. Leczymy nawet wbrew woli pacjenta — Artur wie, o czym mówi, w Ostrowie Wielkopolskim jest szefem Ośrodka Leczenia Narkomanii. — Najpierw docieramy do rodziców — to program „Minnesota”. Potem bierzemy się za dzieci. Koszt leczenia jednego pacjenta i jego rodziny według programu „Arki” to 450 zł, roczny koszt prowadzenia poradni — 20 tys. zł.

Czy taki punkt diagnostyczny i ośrodek terapeutyczny jest w Ciechanowie niezbędny? To pytanie retoryczne. „Arka Noego” zdiagnozowała skalę problemu uzależnień młodych ludzi w naszym mieście. Na 1123 ankietowanych 226 (ponad 20%) uczniów przyznało się do brania narkotyków, kolejne 132 osoby (58%) z nimi eksperymentowały. 952 nastolatków (prawie 85%) miało kontakt z alkoholem. Te dane świadczą o t.zw. uzależnieniu krzyżowym. Inicjacja alkoholowa odbywa się już w wieku 11 lat, narkotykowa — 14.

Jaram rzadko, raczej nie skończę, może później, jak będę starszy, z nudów. Raczaj nie jestem uzależniony i nie będę — mam silną wolę.

Prezydent miasta obiecał pomoc w zorganizowaniu Centrum Przeciwdziałania Narkomanii, ambulatoryjnej placówki, prowadzonej przez ciechanowski oddział „Arki Noego”. Stowarzyszenie przeszkoli terapeutów (jednym z nich będzie Mariusz Długoszewski z Klubu Pozytyw), którzy przejdą cały cykl pracy z narkomanami. Programy „Minnesota” i „Bezpieczna przystań” odnoszą sukcesy. Miejmy nadzieję, że sprawdzą się też w Ciechanowie.

Nie wystarczy powiedzieć: „nie bierz”. Trzeba znaleźć skuteczny, przekonujący sposób dotarcia do młodych ludzi. Wydaje się, że „Arce Noego” się to udało.

Ewa Blankiewicz,
współpraca Elżbieta Muzińska

W zasięgu kamer

dokończenie ze str. 1

to mniej skuteczne, bo mają wtedy jeszcze inne zadania. Dzięki tak stałemu nadzorowi ciechanowska policja notuje kolejne sukcesy. Kamery pomogły zatrzymać sprawców m.in. włamania do sklepu przy ul. Witosa, napadu na ul. Ściegiennego, oszustów posługujących się fałszywymi pieniędzmi, były świadkiem wypadków drogowych — wylicza komendant Mirosław Polakowski. Widać też inne zmiany. Ławki na skwerach przy placu Kościuszki i pod pomnikiem

Chociaż system monitoringu nie zastąpi pracy policji, to poważnie ją wspomaga. Ma też działanie psychologiczne — przestępcy i chuligani wiedzą, że zostaną rozpoznani, a mieszkańcy czują się bezpieczniej pod tak czujnym okiem.

Zakładamy, że w przyszłym roku powiększymy sieć o 6 kolejnych kamer — mówi prezydent Waldemar Wardziński. — To razem 16. Właśnie tyle punktów, najbardziej strategicznych z punktu widzenia bezpieczeństwa miasta, wskazała nam policja. Centrum monitorowania jest przygotowane na



Wydruk z policyjnej kamery. Radiowóz był tam w parę minut...

św. Piotra przestali okupować pijacy — teraz odpoczywają tam starsi ludzie. Ocalały kwiaty na miejskich rabatkach. Z zasięgu kamer zniknęły niebezpieczne wysięgi samochodowe.

Oprócz kamer miasto kupiło wysokiej jakości rejestrator cyfrowy. Teraz każde wykroczenie można udokumentować przed sądem. Zdjęcia drukuje się z rejestratora (zapis cyfrowy), magnetowidu (zapis analogowy z jakością SVHS) lub bezpośrednio z kamery. Wydruk można zrobić nawet po miesiącu — tak długo archiwizuje się materiały. Cyfrowe zbliżenie jest tak dobrej jakości, że widać dokładnie rysy twarzy czy numery rejestracyjne. Komendant Polakowski uprzedza, że wkrótce kierowcy, którzy nie zapinają pasów w czasie jazdy samochodem mogą otrzymać 100-złotowe mandaty na podstawie zdjęć z rejestratora.

obsługę 16. kamer. Centrum to najdroższy element systemu, kamera — najtańszy. Dwie — na ul. Mikołajczyka i Grodzkiej — sfinansowała Telekomunikacja Polska S.A., pracując równolegle w systemie zakładowym i miejskim. Za cztery pozostałe kamery i montaż wszystkich sześciu 135 tys. zł zapłacił w tym roku Urząd Miasta. Do tej pory cały system kosztował budżet miejski 264 tys. zł. Jeśli poprawą bezpieczeństwa w bliskim sąsiedztwie będą zainteresowane instytucje czy właściciele przedsiębiorstw, sieć i centrum możemy rozbudować, wspólnie ponosząc koszty — twierdzi prezydent Wardziński. Są już pierwsi chętni. W przyszłym roku przy wjeździe do Ciechanowa może śmiało pojawić się napis: „Miasto monitorowane”.

Ewa Blankiewicz

Natalia akustycznie

Natalia Kukulska w Ciechanowie?! Media milczą. Nikt nic nie wie. Plakaty nie wiszą. A jednak. 21 października córka niezapomnianej Anny Jantar wystąpiła w sali widowiskowej



CKiSz. Koncert zgromadził komplet publiczności. Blisko 1,5-godzinna część artystyczna poprzedzona była krótkim seminarium z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Później była już tylko Natalia i towarzyszący jej zespół muzyków: Ryszard Sygittowicz (gitara), Michał Dąbrówka (instrumenty perkusyjne), Anna Szarmach i Łukasz Zagrobelny (chórki). Akustycznie i absolutnie na żywo piosenki wokalistki z ostatnich kilku płyt oraz covery znanych przebojów zabrzmiały ciepło, blisko i jakoś wyjątkowo.

Po bisie bieg wypadków przeniósł się za kulisy, gdzie niestrudzona i ciągle w dobrym humorze Natalia rozdawała autografy wdając się w sympatyczną rozmowę ze swoimi wielbicielami. Po długim pożegnaniu zespół udał się do Hotelu „Zacisze”. Następnego dnia wyjechał na koncert do Dziąldowa.

K.D.

Komunikacja w Święto Zmarłych

W dniach 30 i 31 października oraz 1 i 2 listopada zostanie wprowadzona czasowa organizacja ruchu w okolicy cmentarza komunalnego. Na ulicy Gostkowskiej, na odcinku od ronda do ogródków działkowych po obu stronach ulicy, obowiązywać będzie zakaz zatrzymywania pojazdów.

Na ul. Zamkowej zostanie wprowadzony ruch jednokierunkowy na odcinku od ul. Gostkowskiej do ul. Parkowej, podobnie na ul. Parkowej na odcinku od ul. Gostkowskiej do ul. Zielonej. Zostaną uruchomione dodatkowe miejsca postojowe niepłatne: przy ogrodzeniu cmentarza i wzdłuż drogi dojazdowej na tyły cmentarza, przy ogródkach działkowych „Łydynia” oraz płatny na terenie bazy ZKM.

Dodatkowo bezpłatnie będzie można zaparkować w okolicy cmentarza parafialnego, na terenie targowiska przy ul. Płońskiej 28 i placu przy Gimnazjum Nr 1 przy ul. Orylskiej 3.

Zachęcamy mieszkańców miasta do korzystania z dodatkowo uruchomionych linii komunikacji miejskiej.

30 października — 2 listopada

LINIA „A” — na trasie Gostków — 17 Stycznia — Plac Kościuszki — Gostków godz. 8.30–17.00 z częstotliwością co 15 minut.

1 listopada

LINIA „B” — na trasie Gostków — Kraszewskiego — Rynek — Plac Kościuszki — Dw.PKP — Gostków w godz. 9.00–17.00 z częstotliwością co 20 minut.

LINIA „C” — na trasie Gostków — 17 Stycznia — Rynek — Bat. Chłopskich — Gostków w godz. 9.05–17.00 z częstotliwością co 15 minut.

LINIA „D” — na trasie Gostków — 17 Stycznia — Rynek — Sikorskiego — Armii Krajowej — Płońska — Gostków w godz. 9.10–17.00 z częstotliwością co 20 minut.

Wspólna gospodarka odpadami

21 września w ciechanowskim ratuszu spotkali się prezydent Waldemar Wardziński, burmistrz Makowa Mazowieckiego Tadeusz Ciak, burmistrz Przasnysza Zenon Lenzion, burmistrz Pułtusa Wojciech Dębski oraz rektor Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie Andrzej Kolasa. Było to kolejne spotkanie samorządowców debatujących o zgodnym z polityką ekologiczną państwa wspólnym systemie gospodarki odpadami dla obszaru północnego Mazowsza. Podczas wrześniowej wizyty doszło do podpisania listu intencyjnego w tej sprawie. W myśl dokumentu władze samorządowe podjęły się opracowania i wdrożenia zintegrowanego systemu gospodarki odpadami. Do tego zadania powołają Celowy Związek Gmin na Rzecz Ochrony Środowiska. To na jego forum zostaną opracowane konkretne zadania dla poszczególnych partnerów projektu. Merytoryczny nadzór nad nim powierzono Państwowym Wyższej Szkole Zawodowej. Uczelnia zobowiązała się stworzyć zespół, w skład którego wejdą przedstawiciele samorządów oraz eksperci PWSZ i Politechniki Warszawskiej pod kierunkiem dr inż. Leona Wyszynskiego. W zakresie koordynacji techniczno-technologicznej pomogą im specjaliści z Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Ciechanowie.

D.Ż.

Co to jest opłata adiacencka?

Opłaty adiacenckie. Brzmi niezrozumiale. Wiadomo tylko, że trzeba płacić. Mieszkańcy Podzamcza szczegóły poznają 3 listopada na spotkaniu w ciechanowskim ratuszu. Zainicjowali je miejski radny Ryszard Sobotko i przewodniczący osiedla Kazimierz Miziołek, którzy zaprosili zastępcę prezydenta Ewę Gładysz, Ewę Zduńczyk kierownika Inżynierii Miejskiej., kierownika Wydziału Geodezji Wiesława Szymańskiego i Krystynę Aksamitowską, kierującą Wydziałem Inwestycji.

Dziś na łamach gazety wyjaśniamy, cóż to są te opłaty o ładnie brzmiącej nazwie. Termin „opłata adiacencka” pochodzi od słowa łacińskiego „adiacere”, które oznacza „przylegać”.

Modernizacja drogi, jak również wybudowanie urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych, elektrycznych, gazowych, telekomunikacyjnych, która daje możliwość podłączenia do nich przyległych nieruchomości podnosi standard i atrakcyjność gruntów, a co za tym idzie — ich wartość.

Na właścicieli gruntów oraz użytkowników wieczystych, którzy nie mają obowiązku wnoszenia opłat rocznych za użytkowanie wieczyste, ciąży ustawowy obowiązek uczestniczenia

w kosztach budowy komunalnych urządzeń infrastruktury technicznej. Ten obowiązek to wnoszenie na rzecz gminy tzw. opłaty adiacenckiej. Jest o niej mowa już w ustawie z dnia 14. 07.1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach. Opłata adiacencka stanowi 50% kwoty wzrostu wartości nieruchomości, a jej ustalenie może nastąpić w ciągu 3 lat od wybudowania danego urządzenia. Jest jednorazowa, ale może być, na wniosek strony, rozłożona na roczne raty, płatne przez okres 10. lat. Wówczas podlega oprocentowaniu.

Na poczet tej opłaty, ustalonej w drodze decyzji wójta gminy, prezydenta lub burmistrza miasta, można zaliczyć także świadczenia wniesione w czynnie społecznym lub w naturze na rzecz wybudowania określonego urządzenia.

Ustalona opłata jest dochodem gminy, lecz nie jest należnością podatkową. W ten sposób gmina odzyskuje, w drobnej zaledwie części, sumy zainwestowane w infrastrukturę.

Obowiązek uiszczenia opłaty adiacenckiej nie zależy od tego, czy właściciel nieruchomości (wieczysty użytkownik) ma zamiar z wybudowanego urządzenia korzystać czy też nie.

red.

Miło popatrzeć...

Jedni narzekają, inni działają. Zmienia się wygląd otoczenia ciechanowskich zakładów produkcyjnych. Siedzibę Zakładu Produkcji Odzieży „LE-MAR” przy ul. Żeromskiego wyróżniono w tym roku w konkursie na najładniejszą posesję w kategorii „Budynki i obiekty użyteczności publicznej”. To przykład coraz większej dbałości ciechanowskich przedsiębiorców o wizerunek firmy i wygląd miasta. Kolejne przykłady będziemy publikować na łamach naszej gazety.

red.



Obwieszczenie Prezydenta Miasta Ciechanów z dnia 22.09.2004

Zgodnie z art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 80, poz.717 z późn. zm.), art. 25 oraz art. 18 ust.2 pkt 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. nr 15 z 1999r., poz. 139 z późn. zm.) zawiadamiam, że skorygowany, po rozpatrzeniu wniesionych protestów i zarzutów, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „CENTRUM” w Ciechanowie wraz z „Prognozą skutków wpływu ustaleń planu na środowisko”, obejmujący teren położony pomiędzy rzeką Łydynią, ulicami: 11 Pułku Ułanów Legionowych, Witosy i Orylską, będzie wyłożony do publicznego wglądu:

od dnia 11 października 2004r. do dnia 12 listopada 2004 r.

w siedzibie Urzędu Miasta Ciechanów, ul. Rynek 6 w Wydziale Urbanistyki i Architektury, pokój nr 14 w godzinach 9.00–15.00.

Mapa z granicami terenu objętego projektem planu wywieszona jest na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miasta Ciechanów przy ul. Rynek 6.

Zgodnie z art. 23 w/w ustawy każdy, kto kwestionuje zmianę ustaleń przyjętych w projekcie planu, może wnieść protest dot. wprowadzonych zmian. Zgodnie z art. 24 w/w ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez skorygowane ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut dot. wprowadzonych zmian.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty w piśmie do Prezydenta Miasta z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Prezydent Miasta Ciechanów
Waldemar Wardziński

Z prac Wydziału Inwestycji

Nowe miejsca dla czterech kółek

Przybyły dwa nowe miejsca na dogodne parkowanie. Od końca czerwca kierowcy mogą zostawiać swoje auta w zatoce parkingowej w pasie ulicy Sikorskiego. To zadanie Urząd Miasta zrealizował wspólnie ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Zamek”. Od 15 października można korzystać z parkingu naprzeciwko sądu przy ul. Mikołajczyka (na zdjęciu). Znalazło się tam miejsce dla ok. 20. samochodów.



Ulice zmieniają wygląd

Zakończono budowę ulic Kolberga i Astrowej (na zdjęciu). Wcześniej obie drogi na osiedlach domów jednorodzinnych na Śmiecinie miały gruntową nawierzchnię. Zakres wykonanych tam prac objął budowę chodników i nawierzchni z asfaltu, wraz z tzw. przykanalikami do kanalizacji deszczowej. Budowa kolejnej ulicy na Śmiecinie — Szymanowskiego (odcinek od ul. Czarnieckiego do ul. Kolberga) nie poszła tak gładko, jak w przypadku wyżej wymienionych. Ostatecznie oddano ją do użytku 28 września, dwu-

red.



krotnie przesuwając wcześniejsze terminy zakończenia prac. Powodem były wady i usterki, które należało usunąć. Nową nawierzchnię i chodniki z kółkami kostki brukowej położono również na ul. Widokowej w Śródmieściu i ul. Krótkiej na Kargoszynie. Na tej ostatniej trwają jeszcze prace wykończeniowe.

Jaśniej na południu miasta

Od lipca do października trwały prace związane z budową lub modernizacją ulicznego oświetlenia w południowej części naszego miasta. Jaśniej będzie na ulicach: Andersa, Spacarowej, Bielińskiej, Okopowej, Łukaszewicza i Jana Dzierżycza.

Nowe okna w szkole

Trwa wymiana okien w budynku SP Nr 3. Poprzednie, drewniane służyły szkole ponad 15 lat. Nowe 334 okna z PCV wykonano na zamówienie. Prace remontowe prowadzone są tak, by nie przeszkadzały uczniom w zajęciach szkolnych — najczęściej popołudniami i w soboty. Ich zakończenie zaplanowano na koniec listopada. Za wymianę okien miasto zapłaciło 380 tys. zł.

Dominika Żagiel

dokończenie ze str. 8

O nagrody dla nauczycieli wnioskuje dyrektorzy szkół, dla dyrektorów — przyznaje prezydent. Wszystkie wnioski opiniują Rady Pedagogiczne i Związki Zawodowe. Końcowa ocena należy do Komisji. Nagrody otrzymało 10. pedagogów:

Jolanta Niesłuchowska — dyrektor Miejskiego Przedszkola Nr 8 od 1997 r., staż pracy — 22 lata. Ścisłe współpracuje z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Policją, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną. Włącza przedszkole w wiele ogólnopolskich programów promujących zdrowy styl życia, ochronę środowiska itp. Organizuje imprezy o charakterze nie tylko wewnętrznym, ale także lokalnym. Otwarta na nowe formy pracy, doskonalenia i pomocy dzieciom.

Irena Liciago — dyrektor Miejskiego Przedszkola Nr 10 od 1989 r., staż pracy — 29 lat. Wieleletni pracownik oświaty. Współpracuje z instytucjami wspierającymi placówkę. Uczestniczy w wielu formach doskonalenia zawodowego.

Jolanta Piotrowska — dyrektor Miejskiego Przedszkola Nr 4 od 2000 r., staż pracy — 22 lata, cały czas w Przedszkolu Nr 4. Bardzo zaangażo-

Święto pracowników oświaty

wana w proces integracji przedszkolnej. Promuje placówkę w środowisku lokalnym.

Tatiana Sęk — dyrektor Gimnazjum TWP, staż pracy — 21 lat. Jest autorką zbioru zadań z matematyki, opracowała gry i zabawy matematyczne dla młodzieży. Zainicjowała konkurs języka angielskiego dla gimnazjalistów na terenie naszego miasta. (Środki na tę nagrodę nie pochodzą z Funduszu Nagród, lecz z środków prezydenta.)

Adam Krzemieński — wicedyrektor SP Nr 4, staż pracy — 6 lat. Od 1998 do 2003 roku był nauczycielem matematyki i fizyki w Szkole Podstawowej Nr 1 i Gimnazjum Nr 1. Z jego inicjatywy powstała w szkole pracownia multimedialna. Współpracuje z kwartalnikiem oświatowym „Kaskada” publikując w nim cykl artykułów pt.: „Systemy oświatowe Unii Europejskiej”. Jest koordynatorem akcji „Szkoła z klasą”. Zorganizował kiermasz używanych podręczników. Angażuje się w pomoc w rozwiązywaniu problemów swoich uczniów i ich rodziców.

Elżbieta Wodzyńska — wicedyrektor SP Nr 3, staż — 18 lat. Jest koordynatorem Programu Atynikotytonowego

„Uwolnijmy nasze dzieci od tytoniu” w placówkach szkolnych i przedszkolnych na terenie miasta. Organizuje wystawy prac dzieci w ramach „Mała Galeria Trójki”.

Barbara Chelmińska — nauczyciel wychowania fizycznego w SP Nr 7, staż — 12 lat. Opracowała i realizowała autorski program profilaktyczny dla klas IV-VI. Wdraża nowatorskie metody nauczania i wychowania. Opracowała scenariusze zajęć wraz z poradnikiem metodycznym, który został oddany do publikacji w czasopiśmie „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”. Współpracuje z Przedszkolami Nr 4 i 8 organizując maratony sportowe oraz pikniki dla dzieci, nauczycieli i rodziców.

Agnieszka Dubert — pedagog szkolny w SP Nr 5, staż pracy — 27 lat. Jest autorką wielu programów profilaktycznych z zakresu uzależnień, przeciwdziałania przemocy domowej i agresji uczniów, programu świetlicy socjoterapeutycznej itp. Programy te uzyskały akceptację oraz wyróżnienia ze strony Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Towarzystwa Pomocy Dzieciom czy Biura

ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Prowadziła szkolenia dla wychowawców świetlic szkolnych z woj. ciechanowskiego oraz dla studentów Kolegium Nauczycielskiego. Recenzowała programy profilaktyczne. Ścisłe współpracuje z MOPS-em, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, Sądem i organizacjami pozarządowymi pomagającymi dzieciom.

Renata Gałecka — nauczycielka języka niemieckiego w Gimnazjum Nr 1, staż pracy — 6 lat. Ścisłe współpracuje z Goethe Institut w Warszawie. W szkole jest realizowany opracowany przez nią program autorski z języka niemieckiego.

Beata Lasecka — nauczycielka nauczania początkowego w SP Nr 5. Jest autorką programu „Moja mała Ojczyzna” uświadamiającego dziecku miejsce Polski i Polaków w Europie. Współpracuje z Polonią Francuską i Stowarzyszeniem Francusko-Polskim „Sekwana-Lydydia”. Dzięki temu szkoła dwukrotnie gościła zespół baletowy z Francji. Organizowała wyjazdy dzieci i nauczycieli do partnerskiego Meudon.

red.

Fragment książki „Nekropolie Ciechanowa”

Cmentarz przy ulicy Płońskiej

O jego początkach wiadomości są skąpe (...), w aktach wizytacji parafii zachowała się wzmianka z 1828 r., że „Jest miejsce osobne do chowania ciał zmarłych”. Nie znaczy to, że mamy do czynienia z cmentarzem w dzisiejszym rozumieniu (...) „Na dołach” przy ul. Płońskiej grzebano najuboższych, bezdomnych, żebraków i ofiary mniejszych epidemii. Właśnie ta zapadlina, zajmująca część lewostronną cmentarza jest jego zaczątkiem. Powstała po wybranej stamtąd glinie przetworzonej na cegłę. (...) Drugie wyrobisko po glinie znajduje się równoległe do poprzedniego, po prawej stronie alei głównej i jest usłane grobami. W późniejszych latach, gdy upowszechniły się na tym miejscu pochówki, mówiono potocznie, że zmarły przeniół się na wilcze doły, bądź na glinki lub pod bociana, ponieważ na roślach topolach gnieździły się te ptaki.

Założenie cmentarza „na gruntach plebańskich” przy ul. Płońskiej niektórzy badacze (...) przypisują ks. Józefowi Kwiatkowskiemu, proboszczowi w latach 1849-1865. Inni idą jeszcze dalej, wiążąc powstanie tej nekropolii ze śmiercią tego księdza. Jego pochówek „na dołach” jako jeden z pierwszych miał ostatecznie przekonać nieufnych do korzystania z tego miejsca.

Pochówki były z pewnością wcześniejsze i nie miały, zwłaszcza w odniesieniu do osób z nizin społecznych (...) obrzędu w dzisiejszym znaczeniu. (...) Początkowo teren cmentarza przy ul. Płońskiej ograniczał się do obu zapadlin oddzielających je w części środkowej obecną aleją główną. Po ich wykorzystaniu był przesuwany na grunt sąsiedni, będący także we władaniu parafii. Jego powierzchnię w 1858 r. określano na 1 mórg i 150 prętów. Grunty były dobre, w III klasie. W 1938 r. Konstancy Próchniak i Aleksander Mazanek odstąpili na 30 lat „prawo przejazdu i przechodu przez działkę ziemi przy cmentarzu całą szerokością”. Obecnie cmentarz liczy 2,367 ha i ma kształt zbliżony do trapezu. Układ wewnętrzny, a zwłaszcza

czy alejki wyłożone przed dwoma laty kostkami polbruku, pozwalają bez trudu wyodrębnić na cmentarzu pięć kwater i to kryterium było wskazówką przy opisie grobów. Pierwsze dwie kwatery rozpoczynają się od bramy i są do siebie równoległe, oddzielone główną aleją. Po stronie wschodniej kończą się przy poprzecznej alejce biegnącej przez całą szerokość cmentarza. Dwie następne są ich przedłużeniem i dochodzą do kaplicy stojącej pośrodku alei. Ostatnia, piąta rozpoczyna się za kaplicą i ciągnie się do parkanu. (...)

W 1924 roku przystąpiono do wykonania nowego oparkowania cmentarza, zastępując nim poprzednie, zrujnowane, z kamienia polnego. Była to ważna inwestycja, prowadzono ją przy dużym udziale społecznym i zajęła dwa lata. (...) Parkan wzdułuż ściany wschodniej wykonany został przez następcę zmarłego w 1928 r. ks. Jankowskiego. Był nim zamordowany w 1942 r. w obozie koncentracyjnym w Dachau ks. Wincenty Chabowski. Prace wykonywała znana w mieście firma budowlana Bolesława Roszki, zmarłego w 1956 r., pochowanego na tym cmentarzu. Roboty przygotowawcze rozpoczęto w 1924 r., a zasadnicze prowadzone były w latach 1925-1926. Istniejącą do dziś bramę cmentarną Roszko wykonał bezpłatnie. Obecny parkan od strony ul. Płońskiej w stosunku do swojego poprzednika sprzed 1925 r. jest przesunięty w głąb cmentarza. Stojący wtedy po zewnętrznej stronie dwuramienny wysoki krzyż metalowy osadzony w polnym granicze został przeniesiony na cmentarz.

Cmentarz w nowym oparkowaniu prezentował się okazale, o czym informował ks. Aleksander Pęski: „Drzewa i krzewy gęsto i bez planu, czyniły z cmentarza las, a co najmniej park dziki, dokąd lubiła uczęszczać młodzież tutejsza na spacer. Drzewa nie w linii wycięto, porobiono drogi. Cmentarz cały porządnie ogrodzono i zamykany jest wieczorem. Przy okazji wyrównano cmentarz przy kościele, plantując miejsca po zapadających się mogiłach”.

Na bramie, w półkolu z liter kowalskiej roboty umieszczona została fraza z wiersza Brunona Kicińskiego, poety, redaktora i dzielnicy Ojrzenia: *Tu się kończy wielkość świata*. Tekst nie przetrwał dłużej, ale był powszechnie znany (...)

Teren narożny wschodni od ul. Rzezczkowskiej był najstabiliej urządzony i służył do chowania samobójców, dzieci nieochrzczonych itp. Na tym miejscu chowano przed wojną zmarłych w przytułku, mieszczącym się w domu parafialnym, po wojnie w Państwowym Domu Opieki w Krubinie. (...) W czasie okupacji Niemcy chowali tu swoje ofiary, w 1945 r. NKWD, po nich także Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.

W pobliżu spotkać można było częste mogiłki dziecięce (...) Do połowy 1915 r. część lewostronna licząc od bramy była wydzielona na pochówki wyznawców prawosławia. Jeszcze niedawno nagrobki były liczne i bogatsze pod względem architektury. Przetrwał grób Iwana Maksymowicza, naczelnika ciechanowskiego tjezda (powiatu) zm. w 1906 r. W głębi kwatery I stoi ogrodzony i zadaszony pomnik secesyjny Stratonowicz Katjuszy (1890-1905).

(...) W 1961 r., po urządzeniu cmentarza komunalnego, pochówki zostały ograniczone do grobów rodzinnych, a rok później wydano całkowity zakaz chowania na nim zmarłych. W decyzji Ministra Gospodarki Komunalnej z 9.VII. 1962 r. czytamy m.in.: „Zamyka się cmentarz rzymsko-kato-



Przedwojenny nagrobek rodziny Chelchowskich i Góreckich

licki o powierzchni 2,367 ha, położony w Ciechanowie u zbiegu ulic Płońskiej i Rzezczkowskiej”.

(...) W 1972 r. cmentarz parafialny przy ul. Płońskiej uznany został za zabytkowy. Po roku 1980 podjęto starania o uchylenie zakazu i otwarcie tego cmentarza. W jednym z pism czytamy m. in.: „Dołączając się do żądań mieszkańców Ciechanowa, zwracam się z ponowną z prośbą o otwarcie cmentarza rzymsko-katolickiego przy ul. Płońskiej”. W uzasadnieniu pisma podano, że na cmentarzu „znajduje się 330 wolnych miejsc, do tego dochodzi ok. 800 grobów rodzinnych i tyle mogił ziemnych, w których są wolne miejsca”. W 1984 r. zakaz został uchylony i cmentarz jest nadal czynny.

Edward Lewandowski

Poznaj swojego strażnika



Jerzy Karwowski w Straży Miejskiej pracuje od lutego 2004 roku. Ukończył Wydział Nauk Politycznych w Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusku. Ma 35 lat, dwójkę dzie-

ci; żona Anna pracuje w ciechanowskim szpitalu jako położna. Jest zapalonym wędkarzem. Lubi spacerować z rodziną, interesuje się filmem i literaturą.

Odpowiada za rejon, który obejmuje:

— od strony południowej: granice miasta;

— od strony północnej: ul. 3-go Maja, ul. Orylską, ul. Rzecz-kowską, ul. Polną, drogę osiedlową na północnej granicy osiedla Jeziorko wraz z jej przedłużeniem

kierunku wschodnim;

— od strony zachodniej: rz. Łydy-nię, linię kolejową;

— od strony wschodniej: granicę miasta. red.

AIDS może dotyczyć i Ciebie

AIDS nie wybiera. Może dotyczyć każdego z nas. Niestety dominuje przekonanie, że nieszczęścia i groźne choroby przytrafiają się innym, ale nie nam. Nic bardziej złudnego. Nie można rozpoznać po wyglądzie, kogoś kto żyje z HIV, często nawet sam nosiciel nie wie o obecności wirusa w swoim organizmie i nieświadomie zaraża innych. Wczesne stwierdzenie zakażenia ogranicza rozprzestrzenienie epidemii. Krajowe Centrum ds. AIDS zorganizowało ogólnopolską multimedialną kampanię społeczną „Nie daj się AIDS, zrób test na HIV”. 6 października w wielu miastach naszego kraju akcję tę rozpoczęto konferencją prasową. W Ciechanowie odbyła się ona w siedzibie Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Wyniki ostatnich badań epidemio-

strowanych przypadkach nosicielstwa. Faktyczna liczba ta może być 3-4-krotnie większa.

Do tej pory nie wynaleziono leku zwalczającego HIV. Jedynym orężem w walce z nieuleczalnym wirusem jest profilaktyka i rozpowszechnianie wiedzy o tym, jak unikać zachowań, które mogą prowadzić do zakażenia. Powszechnie uważa się, że grupa najbardziej na nie narażona, to osoby przyjmujące dożylnie narkotyki, lub mężczyźni — homoseksualiści. Tymczasem sytuacja ta już kilka lat temu uległa zmianie. W Polsce, jak i na świecie, coraz częściej są to osoby heteroseksualne, które zarażają się drogą kontaktów seksualnych i coraz młodsze — ponad 50% jest w wieku 20–29 lat (aż 10% w momencie zakażenia miało poniżej 20 lat). Zasadniczo nie mówi się już o grupach podwyższonego ryzyka. Mówi się o ryzykownych zachowaniach. Młodzi ludzie (często nastolatki) z powodu braku lub niedostatecznej wiedzy na temat istoty infekcji HIV, stają się ofiarami przedwcześnie podejmowanego życia seksualnego. Dorośli, którzy weszli w nowy związek nie zastanawiając się nad przeszłością swoją ani partnera, mogą bezwiednie ulec zakażeniu. Dlatego tak ważne jest przypomnienie o zagrożeniach zdrowotnych związanych z życiem seksualnym, wykonanie testu na obecność HIV, używanie prezerwatyw oraz zmiana ryzykownych zachowań seksualnych.

W powiecie ciechanowskim anonimowo można wykonać test w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ciechanowie przy ul. Sienkiewicza 27, (tel. 672 33 13, 672 33 14, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–12.00, koszt 22 zł) oraz bezpłatnie w poradni chorób zakaźnych Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Powstańców Wielkopolskich 2.

W Warszawie anonimowo i bezpłatnie można zrobić do badanie w Punkcie Konsultacyjno-Diagnostycznym przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Lecznictwa Otwartego przy ul. Romera 4 (tel. 641 65 64, 641 72 80). Całodobowy telefon zaufania AIDS to (022) 692 82 26. Lekarze specjaliści dyżurują przy nim we wtorek i czwartki w godz. 17.00–19.00. Poradnia internetowa HIV i AIDS : www.aids.gov.pl

Dominika Żagiel

IX Ciechanowska Jesień Poezji

13 października IX Ciechanowska Jesień Poezji zainaugurowały spotkania autorskie w szkołach i warsztaty. Punktem kulminacyjnym była promocja VI Ciechanowskiego Zeszytu Literackiego zatytułowanego „Niosąc pamięć” oraz spotkanie z wydawcami. Z Kawiarni Artystycznej CKiSz poeci przenieśli się do pobliskiej Opinogóry. Tam, w Muzeum Romantyzmu, ogłoszone zostały wyniki XVI Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O Laur Opina”, do którego przystąpili poeci z całego kraju. Spośród nadesłanych wierszy jury — Dariusz Lebioda i Tadeusz Stefańczyk — wyłonili najlepsze. Pierwszą nagrodę (1000 zł) zdobyła Dorota Dziedzic z Warszawy, drugą (800 zł) — Lech Grala z Płocka, trzecią — Daniel Ratz z Płocka. Nagrodę

za tematykę ciechanowską otrzymała Lidia Izabela Lachowska (Przedwojewo Parcele), a za tematykę opinogorską — Maria Olkowska (Ciechanów). Ponadto jury przyznało dwa wyróżnienia: dla Marka Janusza Piotrowskiego (Warszawa) i dla Tomasa Juchniewicza (Skarżysko Kamienna).

Organizatorami tego wydarzenia kulturalnego byli: warszawski i ciechanowski oddział Związku Literatów Polskich, Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie, Muzeum Romantyzmu w Opinogórze oraz Stowarzyszenie Pracy Twórczej. Pomocy finansowej udzielił Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Urząd Miasta Ciechanów, Starostwo Powiatowe w Ciechanowie oraz Zakład Wydawniczo-Poligraficzny „Arjada” S.C. red.

Złote i Szmaragdowe Pary

16 października w Sali Ślubów Urzędu Stanu Cywilnego Państwo Zofia i Ewald Reichel świętowali Szmaragdowe Gody. Szacowni ciechanowianie sakramentalne „tak” powiedzieli sobie 55 lat temu. Pan Ewald pracował wtedy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Opinogórze. Pani Zofia zajęła się domem i wychowywaniem czwórki dzieci. Teraz cieszą się z gromadki 12. wnucząt.

Również tego dnia w ciechanowskim ratuszu dwie pary obchodziły Złote Gody. 50 lat temu pobrali się Państwo Zenobia i Szczepan Wróblewscy oraz Stanisław i Teresa Rusinowie. Państwo Wróblewscy doczekali się trójki dzieci i pięciorga wnuczków. Oboje pracowali



Moment dekoracji — państwo Wróblewscy

niegdyś w WZGS-sach. Państwo Rusinowie wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne w Ciechanowie. Mają troje dzieci i siedmioro wnucząt.

W uroczystościach wręczenia medalu „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” parom towarzyszyły rodziny. Wraz z nimi dalszych lat w zdrowiu i szczęściu życzyła małżonkom zastępca prezydenta Ewa Gładysz i pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego.

Dominika Żagiel



Państwo Rusinowie



Państwo Reichel



Na konferencji Dariusz Goryszewski, ordynator oddziału zakaźnego ciechanowskiego szpitala, mówił o profilaktyce zakażeń HIV

logicznych nie są pocieszające. Od początku epidemii w Polsce (1985 r.) do końca września 2004 r. było 9002. zakażonych. Na AIDS zachorowały 1 473 osoby, 710 zmarło. Statystyki z terenu Mazowsza, w porównaniu z innymi regionami kraju, wypadają lepiej — uspokajają specjaliści. Od stycznia do sierpnia tego roku zdiagnozowano 48 przypadków HIV, u 7 osób rozwinęła się śmiertelna choroba. Mowa tu oczywiście o zareje-

Profesor Marek Kwiatkowski chce wesprzeć odbudowę naszego Zamku

W obronie wartości

Kiedy Marian Klubiński zapraszał prof. Marka Kwiatkowskiego do udziału w Ciechanowskich Spotkaniach Muzealnych usłyszał w słuchawce krótkie „oczywiście”. I stało się. 20 października gościem Spotkań był wybitny historyk sztuki, muzealnik, od 1960 roku kustosz Łazienek Królewskich w Warszawie. Na przestrzeni lat prof. Kwiatkowski doprowadził do świetności letnią rezydencję króla Augusta Poniatowskiego. Jego zasługą stało się

skiego. Był pierwszym kuratorem odbudowanego Zamku Królewskiego. Przyczynił się do powstania Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II. Sprawował nadzór konserwatorski m.in. przy renowacji Hotelu Bristol, Pałacu Prezydenckiego, Belwederu... Jego dorobek naukowy obejmuje kilkadziesiąt publikacji, poświęconych głównie sztuce Warszawy i Polski.

Na spotkaniu w Muzeum Szlachty Mazowieckiej prof. Kwiatkowski wygłosił wykład „Między pałacem a dworem”. Mówił o ślepych zapatrzeniu w kulturę zachodnią i nieszanowaniu polskich wartości. Potępił umieszczanie gigantycznych reklam na budynkach dziedzictwa narodowego. Jako przykład podał Muzeum Narodowe i Zamek Królewski. Według profesora niepokojącym zjawiskiem jest też zanik naszej świadomości i odrębności kulturowej. Wynika to z powszechnej niewiedzy i niezajomości historii, szczególnie wśród młodych ludzi. Zasypany pytaniami prof. Kwiatkowski odpowiadał ekspresyjnie, mądrze i dowcipnie. Chciałoby się powiedzieć: jak dobrze się stało, że tej miary autorytet przyjechał do Ciechanowa. Właśnie teraz, kiedy waga się losy naszego najznakomitszego zabytku, jakim jest Zamek Książąt Mazowieckich. Wielu lokalnych ekspertów nie wie, co z nim zrobić. A rozwiązanie według prof. Kwiatkowskiego jest proste. Odbudować, ale tak by nie zniszczyć średniowiecznej atmosfery zamku. Profesor zapowiedział swoją pomoc.



prof. Marek Kwiatkowski

odrestaurowanie i urządzenie wnętrza zabytkowych budynków Łazienek. W Starej Pomarańczarni utworzył Galerię Rzeźby Polskiej, w Królikarni — Muzeum im. Ksawerego Dunikow-

Katarzyna Dąbrowska

Ilustracje luckich przywar Arkadiusza Latosa

Z przymrużeniem oka

8 października w Galerii „C” otwarta została wystawa Arkadiusza Latosa „Świat małej formy rzeźbiarskiej”. Artysta pochodzi z Kielc, ukończył Wydział Rzeźby w Akademii Sztuk

statuetki, tablice pamiątkowe. Ma na swoim koncie kilka wyróżnień i nagród, między innymi Srebrny Medal na X Biennale Małej Formy w Poznaniu. Zaprezentowane w Ciechanowie rzeźby to anegdotyczne ilustracje ludzkich wad. Opowieści te są pełne humoru, czasem złośliwości i ironii. Kluczem do zrozumienia ich specyficznego charakteru znajduje się nie tyle w obszarze plastycznych środków wyrazu, co ich inspiracji literackich. A tych artysta poszukuje w formach sztuki różnych epok, głównie średniowiecza i baroku. Znaczna część ilustrowanych porzekadeł czy tytułów dotyczy młodych dziewcząt, ukazanych w niejednoznacznych sytuacjach. Rzeźby przypominają zastygłe w brązie teatralne scenki. Przy ilustratorskich założeniach autora jest to skojarzenie nieuniknione. Teatr, w istocie swojej łączący w jedną całość słowo i obraz, jest niewyczerpanym źródłem gestów, póż i znaków, przekazujących wizualnie wszelkiego rodzaju treści i emocje. Wiele z tych gestów i póż można z pracach A. Latosa odnaleźć — to one nadają im ostateczny kształt. Wystawa czynna będzie do 4 listopada.



Od lewej: M. Zalewski i A. Latos

Pięknych w Warszawie. Tworzy głównie w brązie, kamieniu i drewnie. Projektuje również medale, plakietki,

K.D.

Ładne, ładniejsze, najładniejsze

20 października w Ratuszu prezydent Waldemar Wardziński i jego zastępca Ewa Gładysz wręczyli nagrody w konkursie na najładniejszą

posesję WIOSNA – LATO 2004. W I kategorii — budynki mieszkalne, jednorodzinne pierwszą nagrodę – 750 zł zdobyli Barbara i Bronisław Cienkowsky, mieszkający przy ul. Reutta 2. Cztery równorzędne II nagrody po 500 zł przypadły Krystynie Brym (ul. Konwerskiego 15), Mariuszowi Rychlewskiemu (ul. Ryckerska 38), Ewie i Tadeuszowi Olczakom (ul. Chełmońskiego 16) oraz Jadwidze i Włodzimierzowi Kravczukom (ul. Parkowa 8). Trzeciej nagrody w tej kategorii



Jury najbardziej zachwycił ogród Barbary i Bronisława Cienkowskich



Właściciele najładniejszych tegorocznych posej uczyli sukces lampką szampana



II miejsce ex-quo przypadło 4. posesjom — m.in. Barbary Brym

komisja nie przyznała. Wyróżniła jedynie posesje Małgorzaty Zimińskiej (ul. Leśna 9), Ewy Nowackiej (ul. Chełmońskiego 7) oraz Małgorzaty i Mirosława Bartczaków (ul. Chełmońskiego 8). W II kategorii — obiekty użyteczności publicznej, nie przyznano żadnej nagrody. Wyróżniono za to Gimnazjum Nr 3 im. M. Konopnickiej przy ul. 17 Stycznia 17, Urząd Gminy w Ciechanowie przy ul. Fabrycznej 8, Urząd Kontroli Skarbowej w Warszawie Ośrodek Zamiejscowy w Ciechanowie przy ul. Gostkowskiej 39 oraz Zakład Produkcji Odzieży „LEMAR”, mający swoją siedzibę przy ul. Żeromskiego 7.

Nagrody (łącznie 2.750 zł) zostały wypłacone ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wyróżnieni uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe tabliczki i dyplomy.

red.

Cytat miesiąca

XXII sesja Rady Miasta. Radny **Lech Michalski** odniósł się do relacji prasowych z poprzedniej sesji: *Funkcjonowanie sklepu nocnego GAMA taki ma wpływ na moje interesy, jak pełnia księżycy na życie seksualne mrówek.*